27-go listopada 1927 r. Cena numeru 10 groszy.



Nr. 48.
Pismo tygodniowe dla miast i wsi.
Wydawnictwa
Rok VII.
ADRES: Wilno, Dominikańska 4.
Redakcja czynna: poniedziałki, środy, czwartki i soboty od 2 do 3, a we wtorki i piątki od g. 1 do 3.
CENA PRENUMERATY:
Z przesyłką kwartalnie 1 zł. 30 gr., półrocznie 2 zł. 60 gr. rocznie 5 zł.
Conto czekowe 80187.

GŁOS WILEŃSKI

W ROCZNICĘ POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

Zbliża się dzień 29 listopada.

Dlaczego cały Naród Polski tak uroczyście obchodzi ten dzień?

Przecież powstanie listopadowe było klęską Narodu i sprowadziło na Polskę nowe prześladowania i utratę nawet pozorów niezależności, jaką mieliśmy przed rokiem 1831-ym.

Po upadku powstania pozbawiono nas Sejmu; ludzi najlepszych wywieziono na Sybir lub wcielono do oddziałów armji rosyjskiej walczącej na Kaukazie, gdzie wielu poniosło śmierć, przelewając krew za obcą sprawę.

A jednak ta porażka miała swoje dodatnie znaczenie i krew przelana nie poszła na marne, albowiem powstania narodowe były świadectwem tego, iż Naród Polski żyje i nigdy nie pogodzi się z utratą wolności, którą musiał wreszcie odzyskać, gdy przyszła odpowiednia pora, w postaci wielkiej wojny światowej.

Gdyby nie powstania, nasze prawa do wolności trzeba byłoby długo udawadniać, bo przecież nie wszyscy tak łatwo się na niepodległość Polski godzili, a wielu, nawet wśród naszych przyjaciół, po dziś dzień ma nam za złe to, iż dzisiejszy kierownik rządu polskiego, p. Józef Piłsudski, tworzył wojsko polskie i czynnie walczył po stronie największych wrogów Narodu Polskiego—Niemców, którzy nigdy nie zgodziliby się dobrowolnie na stworzenie istotnie niepodległego i wolnego Państwa Polskiego.



Emilja Plater
Wilnianka, która dowodziła oddziałami powstańców w 1831 r.
Odznaczyła się szczególnie w bitwie pod Szawlami.

Były więc powstania nietylko odkupieniem za grzechy poprzednich pokoleń, lecz jednocześnie jakby zapowiedzią lepszej przyszłości.

Dlatego to, pomimo niepowodzenia, rocznicę powstania obchodzimy uroczyście i pamięć bohaterów walczących o wolność Narodu wspominamy z wdzięcznością, składając im hołd należny.

Powinniśmy również dobrze zapamiętać, iż pierwsi porwali za broń młodzi podchorążowie, że i potem nieraz młodzież polska składała obficie daninę k... na o... rzu Ojczyzny, nie żądając ni...

Również w pamiętnych ... dowych w roku 1918 nikt i... dzież pierwsza rzuciła się ... ców, a następnie bohater... Wilna, walcząc nieraz ...

Dziś, gdy znów przechodzimy ciężki okres, oczy całego społeczeństwa polskiego zwrócone są w stronę młodzieży i społeczeństwo polskie patrzy na swych „młodych“ z wiarą, iż ci, co nie zaznali niewoli, co w polskich szkołach i polskich uniwersytetach wychowywali się, potrafią dzielnie i skutecznie bronić, zarówno całości Ojczyzny, jak też przedewszystkiem Jej honoru.

Wzór młodych podchorążych z pamiętnej nocy listopadowej niech im przyświeca.

CO SŁYCHAĆ NA ŚWIECIE.

WATYKAN.

Jak Ojciec św. spędza dzień? Według ogłoszonego niedawno zawiadomienia parafjalnego Rzymu, Ojciec św. Pius XI spędza dzień w sposób następujący:

Wstaje wcześnie, własnoręcznie otwiera okno i goli się sam, pomimo, że ma pod ręką nadwornego fryzjera. Następnie odprawia Mszę św., oddaje się rozmyślaniom i czynom miłosierdzia.

Po krótkim, nadzwyczaj prostym posiłku, składającym się z kawy mlecznej i chleba z masłem, Papież odbywa pierwszą rozmowę ze swymi sekretarzami. O godz. 9-ej przyjmuje Kardynała Sekretarza Stanu. Ojciec św. doświadczony w sprawach publicznych, poświęca im chętnie wiele czasu. Następnie zaczynają się przyjęcia, zarezerwowane na samprzód dla kardynałów, prałatów i zwierzchników zakonnych.



Uroczyste przyjęcie w Watykanie.
Ojciec Św. w szatach pantyfikalnych zasiada na tronie.

Często też odbywają się przyjęcia ogólne. Kończą się one o godz. 2-ej i wtedy Papież je śniadanie. Papież wina pije bardzo mało; je zazwyczaj sam. Codzień bez względu na pogodę, odbywa przechadzkę po ogrodach Watykanu, dojeżdża w powozie aż do placu Najśw. Panny z Lourdes, gdzie w małej grocie modli się przez kilka chwil.

Po przechadzce, trwającej przeszło godzinę, pije filiżankę kawy, poczem znów zabiera się do pracy i przyjmowania nowych interesantów.

Godzina obiadu nie jest ustalona. Ojciec św. nie wie bowiem nigdy, kiedy skończy pracę. Zwykle po odmówieniu różańca w pry- ... wraca na górę do swoich pry- ... mentów o godz. 8-ej wiecz., ... o 9-ej, a nawet po pół do jede- ... wieczorny jest tak samo skrom- ... Zazwyczaj podczas jedzenia ... Papieżowi listy i czasopisma. ... iec św. spisuje wyniki cało- ... załatwia osobiste sprawy.

Następnie odbywa wieczorne rozmyślania i długo się modli. To już są godziny, poświęcone Bogu.

Co tydzień w piątek o godz. 4-ej po południu Ojciec św. spowiada się w kaplicy Najśw. Sakramentu przed Jezuitą, O. Alisardi, Piemontczykiem. Po spowiedzi, spowiednik stawszy się prostym zakonnikiem, klęka przed Namiestnikiem Chrystusa, który go błogosławi.

W numerze dzisiejszym podajemy ilustrację (obrazek) przedstawiający uroczyste przyjęcie w Watykanie, kiedy Ojciec Święty występuje w całej swej okazałości.

RUMUNJA.

Walka o tron, o której pisaliśmy w poprzednich numerach „Głosu“ nadal przykuwa uwagę całego świata. Aresztowany zwolennik księcia Karola p. Manuilesku został postawiony przed sąd, lecz sąd go uniewinnił gdyż oskarżony udowodnił, że nie dążył do pozbawienia tronu króla Michała, lecz jedynie do tego, by opiekę nad młodocianym królem sprawował ks. Karol.

W dzisiejszym numerze „Głosu“ podajemy podobizny księcia Karola, króla Michała z babką, królową Marją, oraz prezydenta rady ministrów p. Bratianu.

BUŁGARJA.

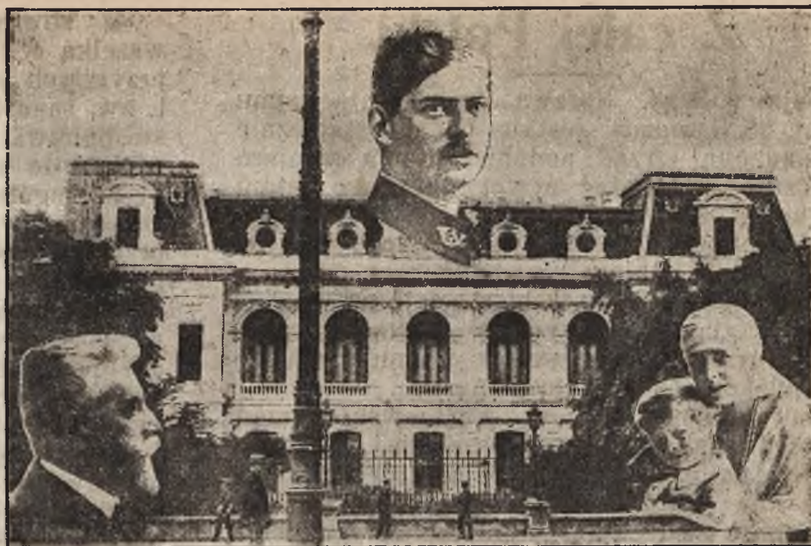
Stan Kościoła katolickiego w Bułgarji. Bułgarja posiada dwa rzymsko-katolickie biskupstwa, mianowicie w Sofji i w Ruszczuku. Diecezja sofijska liczy około 21.200 wiernych. Należą do niej 22 kościoły, zarządzane przez 20 świeckich i 48 zakonnych kapłanów. Biskupowi w Ruszczuku podlega około 17 tys. wiernych.

Oprócz katolików obrządku łacińskiego znajduje się w Bułgarji 3.700 katolików obrządku wschodniego. Katolicy mają osobne państwowe i prywatne szkoły, 2 katolickie szpitale i sierocińce. Nadto wychodzi w Sofji jedno czasopismo katolickie pod tytułem „Istina“ (Prawda).

NIEMCY.

O czem marzy kronprinz. Niedawno b. niemiecki następca tronu ogłosił wywiad w jednej z gazet berlińskich.

W wywiadzie tym powiada kronprinz, że Niemcy coraz mocniej tęsknią za swoim cesarzem i przyjdzie nie długo dzień, że b. cesarz powróci z wygnania w uroczystym pochodzie przez ulicę Unter den Linden do wspaniałego zamku. Powita go Hindenburg, zadowolony, że może odtąd stanowić prawą rękę cesarza i że będzie główną podporą odbudowy Niemiec cesarskich. W dalszym ciągu wywiadu kronprinz rozdzielał posady i oświadczył, że generał Ludendorf w państwie niemieckiem zajmie należne mu stanowisko, jak również i generał Meckenzen. Książe Ruprecht bawarski wstąpi z powrotem na swój tron i będzie dopomagał Wilhelmowi w jego wielkiem dziele życiowem. Historja niemieckiej monarchji nie została jeszcze zamknięta. Niemcy wymażą z pamięci lata 1918 — 1928 i bedzie się mówiło o historji tych lat, jak o smutnej przeszłości.



Pałac królewski w Bukareszcie. U góry—książę Karol, dziś pozbawiony tronu. U dołu: z prawa — młodociany król Romunji Michał ze swoją babką, królową Marją; z lewa — prezes rady ministrów, p. Bratianu.

LITWA.

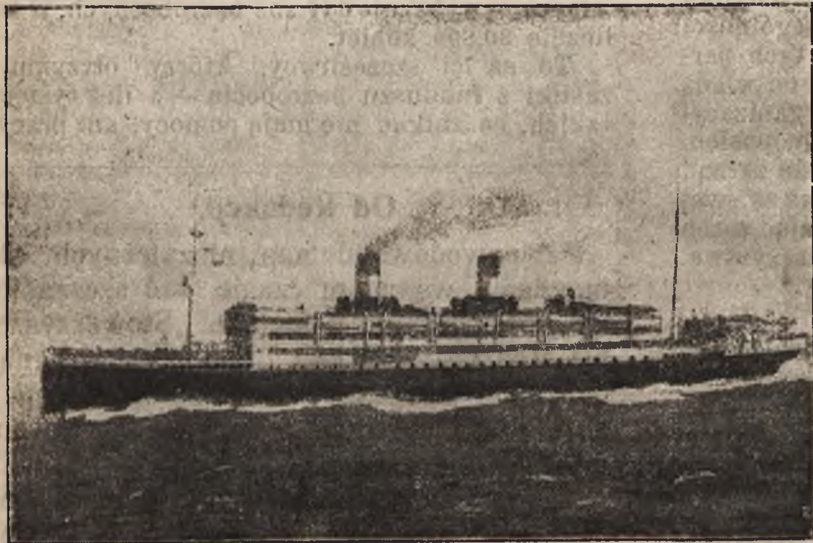
Projekt zmian konstytucji litewskiej. Już nieraz pisaliśmy, że rząd litewski nosi się z zamiarem poczynienia pewnych zmian w konstytucji litewskiej, lecz dotąd nie było dokładnie wiadomo, na czem mają te zmiany polegać. Otóż rząd litewski niedawno ogłosił, co do projektowanych zmian, które polegać mają: 1) na zmniejszeniu ilości posłów na sejm do liczby 40; 2) prawo wybierania ma przysługiwać osobom, które ukończyły lat 24, zaś posłem można będzie zostać dopiero po ukończeniu lat 30; 3) sejm obiera się na lat 5 i ma się zbierać 2 razy do roku na przeciąg 3-ch miesięcy; 4) prezydenta państwa ma wybierać nie sejm, lecz cały naród na przeciąg 7-miu lat; 5) prezydent mianuje i usuwa ministrów, zaś dla obalenia rządu lub poszczególnych ministrów przez sejm potrzeba większości 3/5 głosów; 6) podczas, gdy sejm nie obraduje, prezydentowi przysługuje prawo wydawania dekretów, mających moc ustawy; 7) prezydenta państwa zastępuje prezes sądu najwyższego; 8) posłowie nie mogą uczęstniczyć w jakimkolwiek przedsiębiorstwie państwowem lub samorządowem; 9) wybory nowego sejmu mają być odroczone na 1/2 roku. Wszystkie te zmiany mają być uchwalone przez powszechne głosowanie ludowe.

ROSJA.

Pogrom żydowski. W miasteczku granicznym Kojdanowo, rekruci 1908 rocznika, powołani na zborny punkt z powodu odmowy wydania papierosów przez jeden ze sklepów żydowskich, zdemolowali kilka sklepów i domów w miasteczku i ciężko poranili i pobili kilkanaście osób. Milicja G.P.U. nie mogła dać im rady, wobec czego zawezwano oddział karny G.P.U. Dopiero późnym wieczorem zdołano przywrócić porządek po kilkugodzinnem pogromie ludności żydowskiej.

AMERYKA.

Swietne zwycięstwo odnieśli nasi kawalerzyści na zawodach konnych w Nowym-Jorku, gdzie zdobyli najwięcej nagród zajmując pierwsze miejsce wśród jeźdźców całego świata. Zawodom przyglądały się setki tysięcy osób. Wszystkie gazety są pełne pochwał dla naszych jeźdźców.



Statek włoski „Principessa Mafalda' o zatonięciu którego pisaliśmy w jednym z popszednich numerów.

INDJE.

Zatonięcie parowca. Jeszcze nie zdołano zapomnieć o straszliwej katastrofie, jakiej uległ statek włoski „Principessa Mafalda", aż oto znów nadeszła wiadomość z Bombaju o zatonięciu statku „Tucar[illegible] który poszedł na dno wraz[illegible] dunkiem i podróż[illegible] było aż 142-ch.

W dzisiejszym [illegible] jemy obrazek prze[illegible] tek „Principessy[illegible]

Z całej Polski.

Sejm i Rząd. Sprawa rozwiązania sejmu w dn. 28 listopada została bodaj ostatecznie przesądzoną i rząd podobno niema zamiaru sztucznie przedłużać żywot obecnego Sejmu i Senatu.

Większość stronnictw politycznych już czyni usilnie zabiegi przedwyborcze.

Socjaliści dążą do zrobienia sojuszu wszystkich partyj wywrotowych, nie wyłączając żydów, ani też rzezimieszków mianujących się Ukraińcami, bądź Białorusinami.

Jak donoszą gazety warszawskie, rząd również zamierza stworzyć swoją „listę rządową“, na czele której, w niektórych okręgach ma jakoby stanąć p. Piłsudski, zaś w okręgu wileńskim minister Meysztowicz i generał Żeligowski.

Ile w tych pogłoskach jest słuszności, trudno dzisiaj stwierdzić.

Aresztowania Hallerczyków oraz księdza w Małopolsce, miały miejsce w ubiegłym tygodniu.

Gazety t. zw. sanacyjne piszą o przygotowaniu jakichś zamachów, lecz są to zwykłe łgarstwa tycz pism. Niewątpliwie wszystko to ma związek ze zbliżającymi się wyborami, a po części z rozpowszechnianymi ulotkami, w których nadal poruszane są sprawy niemiłe dla tak zwanych sanatorów.

Szczególniej przykre, bo wprost przygnębiające, wrażenie wywołało aresztowanie podczas lekcji religji księdza Teichmanna w Magierowie. Ks. Teichmann jest wybitnym działaczem narodowym i był kierownikiem „Obozu Wielkiej Polski“.

Cofnięcie zapomóg rządowych dla „Centralnego Towarzystwa Rolniczego“ (C. T. R.). Jak wiadomo C. T. R. jest stowarzyszeniem całkiem bezpartyjnem i nie zajmującem się żadną polityką, lecz wyłącznie tylko sprawami rolnictwa i oświaty rolniczej. Ponieważ C.T.R. prowadzi pracę istotnie bardzo pożyteczną, więc też nic dziwnego, że kierownicy tej organizacji cieszą się wśród rolników dużym poważaniem i mają bardzo poważny wpływ.

Rząd obecny, pragnąc najwidoczniej zmusić C. T. R., do uprawiania polityki przychylnej poczynaniom rządowym, a w szczególności do poparcia w czasie wyborów list tych partyj, które sprzyjają rządowi, zażądał od władz C. T. R-u, by usunęły z łona organizacyj działaczy narodowych z zasłużonym posłem Jerzym Gościckim na czele. Jednakże zarząd C. T. R. to żądania odrzucił, rząd zaś ze swej strony cofnął zapomogi, uniemożliwiając w ten sposób bardzo pożyteczną pracę Towarzystwa.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

Młodzież żydowska nie próżnuje. W Łodzi wykryto jaczejkę komunistyczną na terenie gimnazjum polskiego im. Elizy Orzeszkowej. ...n ...ami jaczejki były uczenice ży... Saleman, Reizla Niechcicka, ...wicz, Czarna Birnbaum, Róża ...ia Szneiderówna. W prywat...ach tych uczenic znaleziono ...jącego materjału. Dyrekcja ...nie nie wiedziała o istnie...unistycznej.

W stronnictwie Piastowców. Pragnąc za wszelką cenę nie dopuścić do zwycięstwa w przyszłych wyborach stronnictw narodowych t. zw. sanatorzy usiłują za wszelką cenę te stronnictwa poróżnic ze sobą względnie wprowadzić do nich nieład i rozbicie.

Szczególny wysiłek skierowano na rozbicie piastowców. Udało się też sanatorom przekupić jednego z zasłużonych działaczy piastowców senatora Bojkę, który wraz z 3-ma czy 4-ma posłami wystąpił ze stronnictwa, większość jednakże posłów (a jest ich blisko 50) pozostała przy przy prezesie Witosie, którego ponownie na tem stanowisku zatwierdzono.

Na ostatniem posiedzeniu rady naczelnej piastowców uchwalono dążyć do stworzenia na kresach jednej polskiej listy narodowej, by nie rozbijać głosów polskich.

Uchwałę tę witamy z uznaniem.

Znów rugi partyjne mają nastąpić w szkolnictwie. Gazety donoszą o przeniesieniu na inne stanowiska kilku kuratorów, a w ich liczbie kuratorów okręgu Wileńskiego i Lwowskiego, którzy uchodzą za ludzi o poglądach narodowych. Władze nie liczą się z tem, iż są to wybitni znawcy spraw oświatowych, których nie łatwo będzie zastąpić na zajmowanych stanowiskach.

Swięto młodzieży. Dzień 13 listopada, jako dzień św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży był w całej Polsce obchodzony nader uroczyście. Młodzież wszędzie urządzała uroczyste akademje (zebrania) ku czci swego Patrona, a ponadto dzień ten stał się jakby przeglądem młodych sił w Polsce. Sprawie tej zresztą poświęcamy całkowicie następny numer „Głosu Wileńskiego“.

Odwiedziny marszałka Francji. W ubiegłym tygodniu bawił w Polsce marszałek armji francuskiej Franchet d'Esperey (czytaj Fransze Despre), który w imieniu prezydenta republiki francuskiej przywiózł wysoki order dla p. Piłsudskiego, jako prezesa rady ministrów, oraz byłego naczelnego wodza armji polskiej.

Stan bezrobocia w Polsce. Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy za okres od dnia 8 do 15-go października b, r. włącznie wykazuje 117.253 bezrobotnych, w tej liczbie 30.899 kobiet.

To są ci szczęśliwcy, którzy otrzymują zasiłki z funduszu bezrobocia — a ileż tysięcy takich, co znikąd nie mają pomocy, ani pracy?

Od Redakcji.

Z powodów od nas niezależnych nie mogliśmy w swoim czasie dać szczegółowe sprawozdanie z święta „Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej“, natomiast, pragnąc naprawić powyższe uchybienie, następny numer poświęcamy całkowicie sprawom młodzieży stowarzyszonej

Prócz szeregu artykułów numer będzie zawierał szereg ilustracyj (obrazków) przedstawiających kierowników „Stowarzyszenia“.

Listy z miasteczek i wsi.

Gierwiaty (pow. Wileńsko-Trocki).

Piszę do Redakcji jako Polka, która pragnie wyrazić swoją radość z powodu bardzo doniosłej przemiany, jaka u nas zaszła.

Siedem lat rządzili u nas Litwini i nie było w parafji zgody, ani wspólnej modlitwy, tylko wielka wojna.

W tym roku jednak wszystko się zmieniło za co niech będą Panu Bogu najwyższe dzięki. Są u nas tacy, co od lat pięciu noga ich nie postała w kościele gierwiackim, lecz dziś znów poczęli chodzić, bo mogą Słowo Boże w ojczystej i zrozumiałej mowie słuchać.

Jak od lipca tego roku został u nas proboszczem ks. Jan Romejko, to nam się poczęło wydawać, że to jakbyśmy sięz przykrego snu obudzili.

Polak i Litwin wspólnie dziś się modlą w kościele i nauki słuchają, a korzyść z tego płynie wielka, bo wszyscy rozumieją i zgoda wreszcie pomiędzy katolikami zapanowała.

Wielka za to cześć i chwała naszemu najprzewielebniejszemu Arcypasterzowi Metropolicie Wileńskiemu, który u nas porządek i zgodę zaprowadził, a naznaczył nam mądrego i dobrego proboszcza.

Niech więc żyje nasz Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski!

Niech żyje nasz proboszcz ksiądz Jan Romejko. Proszę wybaczyć, że piszę tak poprostemu. Lepiej nie potrafię, ale piszę tak, jak prostej kobiecie, serce polskie nakaznje.

Marja Sawko
ze wsi Sokołajcie, gminy Michaliskiej, poczta Gierwiaty.

Szczuczyn, (pow. Lidzki).

Dnia 14 listopada b. r. opuścił parafję Szczuczyńską (w Lidzkim) długoletni jej proboszcz, ks. Romuald Swirkowski.

Parafjanie z niezwykłem wzruszeniem i nie kłamanym żalem żegnali odjeżdżającego, gdyż to, czego dokonał ks. Swirkowski przechodzi miarę przeciętnego człowieka i nie prędko wywietrzeje z pamięci ludzkiej.

Czego dokonał ks. Swirkowski?

A najpierw, nie zapomną mu ludzie tego, że gruntownie odremontował i pięknie przyozdobił wewnątrz kościół parafjalny i tej troskliwej opieki, jaką otaczał swych parafjan. Lecz przedewszystkiem długo pamiętać i opowiadać będą o tych trudach i pracach, jakie podejmował i prowadził ks. Swirkowski za czasów najazdu niemieckiego.

Już z chwilą wkroczenia Niemców, ks. Swirkowski powołał do życia „Komitet Żywnościowy“, który zaopatrywał ludność w najniezbędniejsze środki do życia. Przez cały zaś czas okupacji bronił swych parafjan przed znanem okrucieństwem i srogością najeźdźców.

Gdy zaś Niemcy odchodzili, wyrwał im władzę nad powiatem „Szczuczyn — Planty“, gdyż przedtem jeszcze zdołał zorganizować „Radę powiatową“ i utworzyć „Oddział Polskiej Siły Zbrojnej“, złożony ze 150 ludzi piechoty i 25 kawalerzystów, umundurowanych i uzbrojonych.

Gdy na ziemi naszej stanęła stopa polskiego żołnierza, działalność ks. Swirkowskiego wzrosła niepomiernie. Nie było wioski w parafji, gdzieby nie istniała kuchnia, w której z darów amerykańskich dokarmiano głodującą dziatwę wiejską. W owym też czasie założył w Szczuczynie spółdzielnię: „Nasz Sklep“, która pomyślnie działa dotychczas. W czasie nieco późniejszym zorganizował „Kasę Stefczyka“ i utworzył towarzystwo przemysłowo-handlowe „Tur“, którego 2 duże autobusy łączą codziennie Szczuczyn z Lidą i Grodnem.

A dla opuszczonych i zniedołężniałych starców założył „Schronisko“.

I nie było takiej dziedziny życia społecznego, w którąby ks. Swirkowski nie wglądnął, należycie zorganizował i poprowadził.

Pracując społecznie, nie mógł też ks. Swirkowski w naszych warunkach przejść obojętnie obok pracy politycznej.

Więc za czasów „Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich“ bierze żywy udział w pracach „Lidzkiej Powiatowej Rady Ludowej“ i „Naczelnej Rady Ziemi Wileńskiej“, chroniąc takowe od rzucenia się w objęcia federalizmu.

W roku 1922 zostaje obrany posłem do Sejmu Wileńskiego, gdzie, jako jednostka wybitna, pracuje w kilku komisjach, należąc do składu prezydjum Sejmu.

Ks. Swirkowski był też w Szczuczynie prefektem w seminarjum nauczycielskiem, gdzie tak wielkie wśród uczącej się młodzieży pozyskał przywiązanie, a uznanie wśród profesorów, że profesorowie i uczniowie ku uczczeniu i upamiętnieniu pracy ks. Swirkowskiego w seminarjum utworzyli dwa wieczne stypendja jego imienia.

Wszystkie wyżej wzmiankowane prace ks. Swirkowski wykonywał skromnie i bez rozgłosu, nie oczekując nagrody i nie szukając pochwały, jedynie dla dobra Kościoła i ku chwale Ojczyzny.

Opuścił więc Szczuczyn człowiek rzeczywiście bystrego umysłu, człowiek rzutki i wielkiego serca. Odjechał na stanowisko proboszcza w Miorach, pow. Brasławskiego. Oby go Bóg błogosławił, dopomagał i strzegł!

Klasztor zaś i parafję szczuczyńską objęli w zarząd księża Pijarzy. Obserwator.

Stołpce (pow. Stołpecki).

Gmina nasza graniczy z Rosją i jest w powiecie największa co do ilości mieszkańców. Spis ludności w 1921 r. wykazał, że zamieszkuje w gminie 12,283 osób, w tej liczbie 1203 katolików 11,039 prawosławnych, zaś żydów na szczęście 30, oraz 11 osób innych wyznań. Obecnie, jak pan wójt Teodor Żołnierkiewicz stwierdza, zamieszkuje w gminie około 3,000 Polaków, reszta prawie wszyscy prawosławni. Rada gminna składa się obecnie z radnych przeważnie przedstawicieli mniejsze[illegible] ści rolnej, a tylko jeden p. Janu[illegible] z majątku Zasula z większej włas[illegible] skiej. Wszyscy radni umieją czy[illegible] Szkół ogółem w gminie znajd[illegible] Wszystkie szkoły są jednoklaso[illegible] ce 4 z nich będą przekształcone[illegible] Kółek rolniczych jest na tere[illegible] Kół Młodzieży również trzy.

przystąpiła do budowy własnego urzędu gminnego, który będzie się mieścił w samych Stołpcach. Chociaż w naszej gminie nie wszystko tak dobrze idzie, jak w innych, to jednak Zarząd gminy stara się robić, co może, by wykonać zarządzenia starostwa i sejmiku.

A więc poprawiono drogi gminne, wybrukowano trzy wioski, wybudowano dwa nowe mosty, na czterech mostach odnowiono pokrycia i dano umocnienia. Przy robotach szarwarkowych w tym roku wywieziono dotychczas na drogi wiejskie ogółem 15.000 metów sześciennych ziemi, a jeszcze podług planu należało się w czasie jesieni wywieźć 6.000 metrów ziemi. Co do ludności, to jest ona bałamucona przez różnych agitatorów białoruskich, którzy straszą, że w razie wojny z Rosją bolszewicy odbiorą ziemie białoruskie, a wówczas zemszczą się na tych, co obecnie sprzyjają Polsce.

Z WILNA.

Nowy komisarz rządu na m. Wilno, p. Wacław Iszora w dn. 21 listopada objął urzędowanie.

W cechu fryzjerów odbyło się dn. 17 b. m. zebranie starszych cechu. Rozpatrywano kwestję wyboru do izby rzemieślniczej. Sprawy gospodarcze. Wyzwoliny na mistrzów i podmistrzów. Obecni byli starszy cechu Michał Siedlecki, w asyście podstarszych p.p. Skorka Adama i Kisiela Józefa.

Wyzwolono na mistrzów Jana Gostomskiego, Arkadjusza Jutkiewicza, Franciszka Wingusa, Ludomira Rydlewskiego, Jana Mickiewicza, Antoniego Garszko i Piotra Garszko.

Na podmistrzów Tadeusza Wojnickiego, Jana Możejkę, Dominika Kolendę, Witolda Stankiewicza, Michała Sieniucia, Marję Rozumową.

Zebranie drobnych handlarzy mięsnych. W niedzielę ubiegłą odbyło się walne zebranie członków Związku Zawodowego Chrześcijańskiego drobnych handlarzy mięsnych i wędliniarzy, pod przewodnictwem prezesa Związku p. Bogusławskiego.

Na zebraniu tem omawiano obszernie sprawę przyszłych wyborów do Izby Rzemieślniczej. W wyniku dyskusji przyjęto rezolucję, wzywającą wszystkich członków i niečzłonków Związku, lecz pracujących jako rzemieślnicy w tejże branży, do jedności wobec zbliżających się wyborów do Izby Rzemieślniczej oraz zgodnego głosowania na jedną wspólną listę rzemieślników-chrześcijan.

Uchwalono też założyć dla członków Związku Kasę Zapomogową.

Obiecaliście, to wprowadźcie. Większa część wsi znajdujących się na terenie tak zwanego „Wielkiego Wilna", zwróciła się do Magistra- [illegible] ...aniem wprowadzenia u nich światła ...ego. Krok swój mieszkańcy wio... ...iają obietnicą wprowadzenia świa... ...znego, jakie im dali przed wybo... ...ły Miejskiej obecni radni z listy ...ej, sanacyjnej i bezpartyjnej, któ... ...o, wraz z żydami mają większość ... radzie miejskiej, a więc rzą-

Wiadomości kościelne.

Adoracja. W bieżącym tygodniu nabożeństwa z adoracją Najświętszego Sakramentu odbędą się:

w niedzielę	27	listop.	w Surwiliszkach
w poniedz.	28	„	„ Łopienicy
we wtorek	29	„	„ Przewałkach
we środę	30	„	„ Sobotnikach
we czwartek	1	grud.	„ Dobrzyniewie
w piątek	2	„	„ Dojlidach
w sobotę	3	„	„ Solecznikach W.
w niedzielę	4	„	„ Horodnie

Odpusty: 30 listopada w Kobylnikach, Krzywiczach, Łyntupach, Słonimie.

3 grudnia w Grodnie w kościele Farnym.

4 grudnia w Sielawiczach.

Mianowania i przeniesienia. Na mocy zarządzenia J. E. ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego zaszły następujące zmiany wśród duchowieństwa archidiecezji: ks. Bonifacy Oleszczuk z Suraża mianowany proboszczem do Wołkowyska Centralnego, oraz ks. Kazimierz Stalewski z Bielicy mianowany proboszczem do Suraża—obaj z dniem 19.X 1927 r.

Wiadomości praktyczne.

Podatki w listopadzie. Dnia 15 listopada upłynął termin płacenia następujących podatków:

1) drugiej raty podatków gruntowych za rok 1927-my;

2) podatku przemysłowego od obrotu przedsiębiorstw 1-ej i 2-ej kategorji za m-c październik;

3) spłata pierwszej raty zaległości podatku majątkowego.

Do końca listopada płatne są podatki:

1) od nieruchomości miejskich i niektórych wiejskich za III kwartał;

2) od lokali i placów niezabudowanych również za III kwartał;

3) wykupienie świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1928.

Ponadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w listopadzie oraz kwoty podatków odroczonych lub rozłożonych na ten termin.

KALENDARZYK.

27	N.	Wirgiljusza
28	Pon.	Mansweta
29	Wt.	Saturnina Filemona M. M.
30	Śr.	Andrzeja Ap., Justyny
1	Czw.	Eligjusza B. W., Natalji M.
2	Piąt.	Bibjanny P. M.
3	Sob.	Franciszka Ksaw. W.

Odmiany księżyca.

Pierwsza kwadra 2-go grudnia godz, 3 m. 15 po. poł.

Ceny obcych walut.

z dn. 23-go listopada 1927 r.

Banki płaciły za 1 dolara . . . . 8 zł. 86 gr.

GŁOS KOBIET DO KOBIET.

Jesień z przed dziewięciu laty.

W dniu 11-ym listopada obchodziła Polska dziewiątą rocznicę — wypędzenia okupantów-Niemców z Warszawy. Zapamiętali w dumie, bezgranicznie zaufani w sobie, przegrali Niemcy rozpętaną przez siebie wszechświatową wojnę i właśnie dn. 11 listopada 1918 r. francuski marszałek Fosz przyjmował od zwyciężonej armji niemieckiej podpisane zawieszenie broni, a kilka dni przedtem zrzekł się panowania pyszny kajzer Wilhelm.

Upadła już przedtem zdradziecka i krzywdzicielska Rosja, rozpadła się na części Austrja, a z upadku trzech potężnych wrogów powstać miała Polska, niewolna od półtora wieku. Od samego początku wojny myśl o możliwości odzyskania Ojczyzny w czasie zawieruchy dziejowej zajęła umysły, to tez od początku wojny powstawały pułki polskie, przezwyciężając niesłychane trudności. Generał Haller tworzył wojsko polskie na północy Rosji, skąd przedarł się do Francji, a stamtąd przybył do Polski, pod okupacją austrjacko-niemiecką zorganizował legjony polskie brygadjer Piłsudski, na kresach wschodnich generał Dowbór-Muśnicki utworzył tak zwany I korpus.

W jesieni r. 1918 zaczęto wypędzać z ziemi polskiej jej odwiecznych wrogów. W ostatnich dniach października bez rozlewu krwi ludność polska usunęła z Krakowa wojska austrjackie. W Warszawie, stołecznem mieście, rządził jeszcze pyszny Niemiec, generał Besseler. I oto dn. 11 listopada ludność Warszawy, od dzieci niemal poczynając, rozbroiła Niemców, zajęła gmachy, a na posterunkach wojskowych stanęli studenci i uczniowie polscy ze zdobytemi na Niemcach karabinami w rękach. Wreszcie w grudniu, dn. 27, wypędzono Niemców z Poznania i części ziemi poznańskiej, a na naczelnego wodza armji swojej powołali Wielkopolanie generała Dowbór-Muśnickiego. Na początku więc roku 1919 już wszystkie trzy zabory złączyły się w jeden organizm, jedną wspólną Ojczyznę i w tymże 1919 roku w Wersalu pod Paryżem wojujące państwa podpisały umowę, tak zwany traktat Wersalski, na mocy którego wojna została zakończona, a zjednoczoną z pod trzech zaborów Polskę uznano jako państwo niezależne.

Wiara naszych ojców i dziadów w zmartwychwstanie Ojczyzny nie zawiodła. Kajdany pruskie, austrjackie i niemieckie, powolne konanie w kopalniach sybirskich, więzienia i szubienice, na których ginęli polscy bojownicy o wolność, krew bez miary wylana na polach swoich i cudzych, łzy sierot, bohaterstwo i modły kobiet i dzieci — wszystko to było wielką ofiarą. która zaważyła na szali sprawiedliwości Bożej. Odwaga, ofiarność i poświęcenie się naszych wojsk z wodzami na czele, mądre starania i przewidujące zabiegi tych mężów stanu, którzy w chwilach podpisywania umów czuwali, mieli odwagę i umieli bronić interesów Polski sprawiły przy pomocy Bożej to, że Polska wskrzeszona stanęła u progu nowego życia, stała się państwem. Od nas, jej dzieci wiernych, jej obywateli, zależy, by w blizkiej przyszłości stała się mocarstwem potężnem, by żaden wróg nie przekroczył jej granic.

J. Ż.

Różne wiadomości.

W ubiegłym miesiącu odbył się w Łodzi. Zjazd wojewódzki Narodowej Organizacji Kobiet, na który przybyło prawie dwieście delegatek. Dzień zjazdu rozpoczął się uroczystą Mszą św. i podniosłem kazaniem o obowiązkach kobiety-Polki. Przy wyjściu z kościoła utworzył się kilkotysięczny pochód kobiecy, wśród którego wyróżniały się barwnym strojem ludowym delegatki z pod Sieradza. Olbrzymia sala ledwie pomieścić mogła wszystkie kobiety, interesujące się Zjazdem. Posłanka Ładzina, prezeska Narodow. Organ. Kobiet w Łodzi, w serdecznych słowach powitała wszystkie kobiety, szczególną zwracając uwagę na przybyłe na Zjazd Szlązaczki. Następnie szczegółowo wyjaśniła projekt nowej ustawy, który ona sama opracowała i wniosła do Sejmu. W myśl tej ustawy wszyscy ci, którzy porzucają żony, dzieci, czy też starych rodziców, zostawiając ich na łasce losu, będą surowo karani i zmuszeni do utrzymywania rodziny. Ustawa taka była nieodzownie potrzebna w naszem społeczeństwie, gdzie, niestety, tysiące starych rodziców, dzieci i żon żyje w nędzy, opuszczeni przez swoich najbliższych.

Biskup Tomczak, senatorka Szebeko i inne mówczynie w podniosłych a porywających słowach mówili o wielkiej roli, jaka przypadła kobiecie w rodzinie, a przez rodzinę w państwie.

Po wszystkich przemówieniach odczytano rezolucje Zjazdu, złożono przyrzeczenie popierania ustawy o karach za porzucenie rodziny i jednoczenia się w pracy katolickiej i narodowej.

Wieczorem odbyła się rada wojewódzka i zebranie delegatek, które dawały sprawozdanie ze swojej działalności. Praca Narodowej Organ. Kobiet w województwie Łódzkiem prowadzona jest głównie w kierunku ulżenia ciężkiej doli kobiety i dziecka i zrozumienia obowiązków obywatelskich wśród mas kobiecych.

Tego lata w Warszawie rozpoczęto budowę wielkiego gmachu, przeznaczon[illegible] szkołę pielęgniarek. Praca koło bud[illegible] szybko. Szkoła będzie własności[illegible] Warszawy.

Niemieckie kobiety zgorszone [illegible] krótkich sukienek, założyły li[illegible] krawców do przyrzeczenia, że po[illegible] o kika centymetrów.

OSZEŃ: Przed tekstem 1/1 str. 150 zł., 1/2 str. 75 zł., 1/4 str. 37.50 zł., 1/8 str. 18.75 zł., 1/16 str. 9.50 zł.
Po tekście o 20°/₀ taniej. Za wiersz milimetrowy jednoszpaltowy (¹/₈) za tekstem 10 gr.
Przy powtarzających się ogłoszeniach udziela się odpowiednich rabatów.

...ennika Wileńskiego“. Redaktor i wydawca Piotr Kownacki.

Drukarnia „Dziennika Wileńskiego“, Wilno, Mostowa Nr. 1.